

Wizyta premiera Putina w Serbii bez wymiernych efektów

Premier Federacji Rosyjskiej Władimir Putin 23 marca złożył oficjalną wizytę w Belgradzie. Miała ona potwierdzić bliskie relacje obu krajów i dobrą współpracę, szczególnie w sferze ekonomicznej. Jej rzeczywiste efekty są jednak minimalne, co dowodzi, że płaszczyzny współpracy obu państw są ograniczone.

Po 2008 roku nastąpiło zdecydowane osłabienie współpracy obu krajów. Rosja wspierając Serbię w kwestii Kosowa osiągnęła swój strategiczny cel i przejęła kontrolę nad serbskim sektorem energetycznym poprzez zakup koncernu NIS. Zdecydowane przyspieszenie procesu integracji Serbii z UE spowodowało, że współpraca polityczna z Rosją staje się dla tego państwa coraz mniej atrakcyjna. Jednocześnie zaakceptowanie przez Serbię negocjacji pod auspicjami UE jako modelu rozwiązania kwestii Kosowa powoduje, że wsparcie Moskwy w tej sprawie ma dla serbskiego rządu coraz mniejsze znaczenie.

Strona serbska liczyła na wsparcie gospodarcze Moskwy, przede wszystkim na zwiększenie rosyjskich inwestycji oraz preferencyjne kredyty na modernizację infrastruktury. W trakcie wizyty Serbii po raz kolejny nie udało się uzyskać wiążących decyzji w kwestii realizacji dalszych transz obiecanych w 2009 roku kredytu o wysokości 1 mld USD. Również pozostałe inwestycje rosyjskie w Serbii – projekt South Stream, modernizacja rafinerii koncernu NIS oraz budowa magazynu gazu w Banatskim Dvorze – uległy znacznemu opóźnieniu. Oznacza to, że inwestycje, także w sektorze energetycznym, będą realizowane zgodnie z harmonogramem i interesem Moskwy, bez uwzględnienia postulatów serbskiego partnera. W najbliższym czasie Belgrad będzie podkreślał swoje dobre relacje z Moskwą, aby wskazywać partnerom z UE, że Serbia zachowuje szersze możliwości manewru na scenie międzynarodowej, a zarazem przekonywać społeczeństwo, że droga do UE nie oznacza zerwania współpracy z Rosją. W Serbii wzrosła jednak świadomość, że sojusz z tym państwem nie może być alternatywą dla integracji europejskiej, a realne znaczenie współpracy obu państw będzie się stopniowo zmniejszać. Ponadto przystąpienie Serbii do UE nie wydaje się obecnie sprzeczne z interesami Rosji. <MarSz>